

Sygn. akt II AKz 242/10

POSTANOWIENIE

Dnia 21 kwietnia 2010 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach w Wydziale II Karnym w składzie:

Przewodniczący-Sędzia: SA Wojciech Kopczyński (spr.)

Sędziowie: SA Aleksandra Malorny

SA Grażyna Wilk

Protokolant: Magdalena Baryła

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Janusza Konstantego

po rozpoznaniu w sprawie przeciwko M. K. (K.) i in.

oskarżonemu o przestępstwo z art. 148 § 1 kk. i art. 280 § 1 kk. przy zast. art. 11 § 2 kk.

zażalenia wniesionego przez obrońcę oskarżonego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 8 marca 2010 roku – sygn. akt XXI K 100/08

w przedmiocie przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania

na podstawie art. 437 § 1 kpk.

p o s t a n o w i a

zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 marca 2010 roku Sąd Okręgowy w Katowicach przedłużył do dnia 15 czerwca 2010 roku stosowanie środka zapobiegawczego

w postaci tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego M. K., aresztowanego na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Tychach z dnia

16 grudnia 2007 roku, sygn. akt II Kp 1075/07.

W motywach zaskarżonego postanowienia sąd wskazał, że nieprawomocnym wyrokiem z dnia 18 lutego 2010 roku oskarżony M. K. został uznany

za winnego popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 kk. i art. 280 § 1 kk. przy zast.

art. 11 § 2 kk. i za to został skazany na karę 12 lat pozbawienia wolności.

W tych okolicznościach sąd uznał, że dalsze stosowanie najsurowszego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania uzasadnione jest potrzebą zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania międzyinstancyjnego.

Zażalenie na to postanowienie złożył obrońca oskarżonego, zarzucając mu obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, a w szczególności:

- art. 258 § 2 kpk., poprzez przyjęcie, iż wysokość wymierzonej oskarżonemu nieprawomocnym wyrokiem kary stanowiła wystarczającą przesłankę do stosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania;
- art. 249 § 1 kpk. poprzez przyjęcie, iż w celu zagwarantowania prawidłowego toku postępowania odwoławczego w sprawie oskarżonego, stosowanie tymczasowego aresztowania jest zasadne i konieczne.

W motywach zażalenia skarżący podniósł, iż przy ocenie szczególnej przesłanki stosowania aresztu z art. 258 § 2 kpk. należy mieć na uwadze, że w przypadku wydania wyroku skazującego okres tymczasowego aresztowania, który w przypadku oskarżonego wynosi już ponad 2 lata, zostanie zaliczony na poczet wymierzonej kary. Dodał, że surowość grożącej kary nie stanowi przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania sama w sobie, jak również powołał się na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wskazując, iż nie jest zasadnym przedłużanie tymczasowego aresztowania w sytuacji, gdy nie jest ono w należyty sposób usprawiedliwione. Skarżący zarzucił również, że sąd nie wykazał, aby cel leżący

u podstaw stosowania środków zapobiegawczych, opisany w art. 249 § 1 kpk., mógł zostać osiągnięty wyłącznie poprzez utrzymywanie w mocy tymczasowego aresztowania, co stanowi naruszenie zasady minimalizacji i wyjątkowości w stosowaniu środków zapobiegawczych, przeradzając się w represję karną w sytuacji, gdy orzeczona wobec M. K. kara nie stała się prawomocna. Wreszcie obrońca oskarżonego podniósł, iż oskarżony swoim zachowaniem w trakcie dotychczasowego przebiegu postępowania karnego nie dał jakichkolwiek podstaw do przyjęcia obawy, że będzie próbował je bezprawnie zakłócać, wobec czego nie może być w jego przypadku mowy o obawie ucieczki czy ukrycia się, celem uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Stawiając tak opisane zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i uchylenie wobec oskarżonego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, ewentualnie o uchylenie tymczasowego aresztowania i zastosowanie wobec oskarżonego innych środków o charakterze wolnościowym, tj. dozoru policji i zakazu opuszczania kraju.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie obrońcy skazanego jest bezzasadne i wobec tego nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, do chwili obecnej, nie ustały przyczyny dla których zastosowano wobec oskarżonego M. K. najsurowszy ze środków zapobiegawczych, wynikające z art. 249 § 1 kpk. i art. 258 § 2 kpk., a jednocześnie brak jest przesłanek z art. 259 § 1 kpk.

Podkreślić należy, że oskarżony nieprawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 18 lutego 2010 roku został skazany na karę 12 lat pozbawienia wolności. Niewątpliwie w ten sposób Sąd Okręgowy dał wyraz swojemu przekonaniu, co do sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu. Wydanie wyroku skazującego w pierwszej instancji i uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, uprawdopodobnia jego sprawstwo w stopniu dużym, czyniąc zbytecznym omawianie konkretnych dowodów świadczących o występowaniu przesłanki ogólnej stosowania środków zapobiegawczych, określonej w art. 249 § 1 kpk., zwłaszcza, że obrońca skazanego nie kwestionował istnienia ogólnej przesłanki stosowania środków zapobiegawczych.

Fakt orzeczenia wobec oskarżonego M. K. surowej, w rozumieniu art. 258 § 2 kpk. kary nosi w sobie elementy realnej obawy zakłócenia przez oskarżonego prawidłowego toku postępowania i z woli ustawodawcy wprowadza przypuszczenie, iż konieczne jest zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania właśnie poprzez zastosowanie tymczasowego aresztowania, której to potrzeby nie eliminuje argument, iż w dotychczasowym zachowaniu oskarżonego w toku procesu brak jest elementów wskazujących na utrudnianie postępowania. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że przez całe dotychczasowe postępowanie, tak przygotowawcze jak i I-instancyjne jurysdykcyjne, oskarżony był tymczasowo aresztowany, a zatem nie miał on większych możliwości do podejmowania takich działań, które by co najmniej to postępowanie utrudniały.

Z tych zatem względów dalsze stosowanie tymczasowego aresztowania nie może, jak chce tego obrońca, być traktowane jako antycypacja orzeczonej nieprawomocnie kary, a wyłącznie jako środek zapobiegawczy stosowany celem zapewnienia prawidłowego toku postępowania. O antycypowaniu kary można mówić dopiero, gdy tymczasowe aresztowanie nie spełnia już swej funkcji zabezpieczania prawidłowego toku procesu, bądź gdy postępowanie jest prowadzone rażąco wadliwie, bądź gdy okres aresztowania zbliża się do prawdopodobnej długości kary realnie grożącej oskarżonemu. W przedmiotowej sprawie nie mamy do czynienia z żadną z opisanych sytuacji. Oskarżony jest tymczasowo aresztowany od około 2 lat i 4 miesięcy. Nawet przy uwzględnieniu, iż ten okres zostanie zaliczony na poczet kary, do odbycia, w razie uprawomocnienia się wyroku, pozostanie niemal 10 lat pozbawienia wolności, która to kara jest surową w rozumieniu art. 258 § 2 kpk. Długi czas trwania aresztowania w przedmiotowej sprawie jest niczym innym, jak normalną konsekwencją prowadzenia postępowania i wagi stawianego oskarżonemu zarzutu.

Nie jest przy tym zasadny zarzut podnoszony przez skarżącego, jakoby gramatyczna wykładnia przepisu art. 258 § 2 kpk. przemawiała za uznaniem, iż ma on zastosowanie jedynie w przypadku, gdy tymczasowe aresztowanie jest stosowane po raz pierwszy, natomiast nie jest on relewantny w sytuacji, gdy Sąd decyduje o przedłużeniu stosowania tego środka zapobiegawczego. Takie oparcie się wyłącznie na wykładni gramatycznej, z pominięciem wykładni systemowej i celowościowej, prowadzi do błędnych wniosków. Skarżący na poparcie swego stanowiska powołał wprawdzie orzeczenia Sądów Apelacyjnych, niemniej z ich lektura nie pozwala w żaden sposób wyprowadzić z ich treści takich wniosków, jakie wysnuł skarżący. Wręcz przeciwnie, takie zawężenie zakresu zastosowania art. 258 § 2 kpk. nie znajduje oparcia ani w doktrynie, ani w praktyce orzeczniczej sądów, które wielokrotnie podkreślały możliwość oparcia przedłużenia tymczasowego aresztowania o przesłankę grożącej podejrzanemu surowej kary (tak chociażby postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 lipca 2003 roku, sygn. akt II AKz 555/03, KZS 2003/11/56). Dodać jedynie trzeba, że istotnie, wraz z przedłużaniem czasu trwania tymczasowego aresztowania ulega zmniejszeniu znacznie przesłanki zagrożenia surową karą, jednakże nie prowadzi to do automatycznego zanegowania możliwości stosowania podstawy z art. 258 § 2 kpk. przy przedłużaniu okresu stosowania tego środka zapobiegawczego. Dlatego też stwierdzić należy, że grożąca oskarżonemu realnie surowa kara pozbawienia wolności stanowić może podstawę zarówno postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, jak i orzeczenia o przedłużeniu tego środka zapobiegawczego.

Bezasadne okazało się również, sugerowane przez skarżącego w motywach zażalenia, naruszenie przez sąd I instancji przepisów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, zwłaszcza że skarżący nie wskazuje w czym upatruje naruszenia przez

Sąd tejże konwencji. Nie wystarczy ogólnikowe powołanie się na normy Konwencji Europejskiej, czy przepisy Konstytucji RP, by uzyskać skuteczność zabiegów o uchylenie tymczasowego aresztowania. Prawo do wolności osobistej człowieka (art. 5 i 31 ust. 1 Konstytucji RP) podlega ograniczeniom, które są niezbędne (konieczne) w demokratycznym państwie prawnym ze względu na interesy bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku prawnego lub prawa i wolności innych osób. Ograniczenia te są jasno sprecyzowane w Konstytucji (art. 31 ust. 3 i art. 41 ust. 1), a także w przepisach prawa międzynarodowego, które zostało ratyfikowane przez Polskę (art. 9 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, art. 5 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności). Powołane przepisy pozwalają zatem na pozbawienie wolności, czy jej ograniczenie, choć tylko na zasadach i w trybie określonym w ustawie. Taką ustawą jest obowiązujący Kodeks postępowania karnego i skarżący nie wykazał, aby Sąd dopuścił się naruszenia jego przepisów.

Na marginesie należy zauważyć, że nie jest właściwe formułowanie w apelacji czy zażaleniu zarzutu naruszenia prawa materialnego, czy procesowego przez użycie określenia, że zarzut ten dotyczy "w szczególności" wymienionych przez skarżącego przepisów. Takie sformułowanie oznacza, że skarżący sugeruje naruszenie także jakichś innych, nie wyszczególnionych w środku odwoławczym przepisów prawa.

Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, że zwrot „w szczególności” jest semantycznie pusty. Jeśli skarżący uważa, że Sąd dopuścił się naruszenia innych jeszcze, poza wskazanymi w środku odwoławczym przepisów to powinien zarzuty te wyartykułować wprost.

Mając na uwadze powyższe, nie znajdując powodów do uwzględnienia zażalenia, orzeczono jak w sentencji postanowienia.